

Koleje wciąż mają problem

Data publikacji: 14.12.2012 14:45

Miało być nowocześnie i pięknie, tymczasem pasażerowie stoja na dworcach i panuje ogólny chaos. W Kolejach Śląskich posypały się głowy, spółką interesuje się CBA, byłemu prezesowi zostały też postawione zarzuty prokuratorskie.

□

Wciąż Koleje Śląskie nie mogą poradzić sobie z chaosem na torach. W Kolejach Śląskich kursuje dziś 46 składów, 5 składów jest w rezerwie taborowej, 10 jest uszkodzonych, a 3 przechodzą planowy przegląd. Na głównych liniach: Katowice - Bielsko-Biała - Zawardoń, Katowice - Wisła Głębce, Katowice - Rybnik ruch kolejowy odbywa się bez większych zakłóceń. Jednak są odwołane pociągi, a komunikacja zastępcza spóźnia się.

Tylko w poniedziałek i wtorek przewoźnik odwołał około 120 połączeń. Opóźnionych pociągów było jeszcze więcej. Koleje Śląskie i ich skandaliczny debiut, nie znikają z czołówki ogólnopolskich mediów. Wkrótce posypały się głowy. Najpierw stanowisko opóźnił twórca rozkładu jazdy pociągów, w środę do dymisji podał się prezes spółki Marek Worach. Po nim Marszałek Województwa Śląskiego. Okazało się, że Worach ukrył przed nim fakt, że toczy się przeciwko niemu niejedno śledztwo prokuratorskie.

- Zarzuty dotyczą nieprawidłowości przy zakupie sprzętu, który faktycznie nie przedstawiał żadnej wartości i nadawał się na złom, a także porozumienia o wypłacie odszkodowania oraz cesji z klubem sportowym bez uprzedniego sprawdzenia wymagalności i możliwości skutecznej egzekucji - wylicza Agnieszka Wichary z Prokuratury Okręgowej w Katowicach na łamach Dziennika Zachodniego.

CBA przygląda się przetargom Kolei Śląskich. Chodzi o przetarg, który wygrał Lotos na wynajem lokomotyw. Wątpliwości budzi specyfikacja przetargu. Zapisano tam, że lokomotywy mają mieć prędkość maksymalną 140 km/h i moc 5MW. Przy czym Koleje Śląskie maksymalnie obsługują trzywagonowe składy, a prędkość na szlakach wynosi maksymalnie 100 kilometrów na godzinę. Taka specyfikacja udaremniła udział w przetargu innych firm.

Wątpliwości budzą też pozostałe przetargi Kolei Śląskich i umowy zawarte ze spółką. Do końca roku śląskiemu przewoźnikowi w realizacji kursów pomagają Przewozy Regionalne. Koleje Śląskie mają już nowego prezesa został nim Michał Borowski. Wybór nowego marszałka ma nastąpić w poniedziałek.

Informacji o kursowaniu pociągów Kolei Śląskich udziela infolinia, czynna całą dobę pod numerem telefonu: 32 428 88 88. Aktualną bezpłatną informację można uzyskać po zalogowaniu do systemu SMS-owej informacji, wysyłając SMS o treści TAK.KSL pod numer telefonu 661 000 250.

Dorota Kochman

[CZYTAJ TEŻ: "BURZA W WOJEWÓDZTWIE"](#)